



DECYZJA Nr 7/2012
z dnia 30 lipca 2012 roku

Na podstawie art. 53 ust. 1 w związku z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm.), a także art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 roku Nr 98 poz. 1071 z późn. zm.), po rozpatrzeniu sprawy rozpowszechnienia w dniu 12 czerwca 2012 roku przez spółkę Eska Rock SA z siedzibą w Warszawie, 04-190, ul. Jubilerska 10, rozpowszechniającej program pod nazwą Eska Rock na podstawie koncesji Nr 020/K/2008-R z 28 listopada 2008 roku, audycji z cyklu „Poranny WF”

postanawiam

1. Stwierdzić naruszenie przez Spółkę Eska Rock SA z siedzibą w Warszawie, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2011 r. Nr 43, poz. 226, z późn. zm.) poprzez rozpowszechnienie w dniu 12 czerwca 2012 roku, w godz. 08:00 – 10:00 audycji z cyklu „Poranny WF”;
2. Nałożyć na Spółkę Eska Rock SA z siedzibą w Warszawie karę pieniężną w wysokości 75 tys. zł (słownie: siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych);
3. Karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszej decyzji na rachunek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w NBP Oddział Okręgowy w Warszawie 13101010100095372231000000.

UZASADNIENIE

I.

W związku z emisją w programie Eska Rock 12 czerwca 2012 roku audycji pt. „Poranny WF” do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wpłynęły 23 skargi, w tym od Ambasadora Ukrainy w Polsce, prezesa Związku Ukraińców w Polsce, przewodniczącego Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz 20 skarg od osób prywatnych. Skargi dotyczyły wypowiedzi dziennikarzy Jakuba Wojewódzkiego oraz Michała Figurskiego i zawierały zarzut rozpowszechniania treści obraźliwych dla osób narodowości ukraińskiej oraz kobiet.

W audycji wyemitowanej 12 czerwca 2012 roku Jakub Wojewódzki i Michał Figurski przeprowadzili następującą rozmowę:

J. Wojewódzki: *A wiesz, co ja wczoraj zrobiłem po tym meczu z Ukrainą?*

M. Figurski: *No?*

J. Wojewódzki: *Zachowałem się jak prawdziwy Polak...*

M. Figurski: *Kopnąłeś psa.*

J. Wojewódzki: *Nie, wyrzuciłem swoją Ukrainkę.*

M. Figurski: *A to dobry pomysł. Mi to jeszcze nie przyszło... Wiesz co? Ja po złości jej dzisiaj nie zapłacę.*

J. Wojewódzki: *Wiesz co, to ja swoją przywrócę, odbiorę jej pieniądze i znowu wyrzucę.*

M. Figurski: *Powiem ci, że gdyby moja była chociaż trochę ładniejsza, to jeszcze bym ją zgwałcił.*

J. Wojewódzki: *Eee... ja to nie wiem jak moja wygląda, bo ona ciągle na kolanach.*

Wypowiedziom dziennikarzy towarzyszył śmiech.

W przekazanych dwóch stanowiskach z 25 czerwca 2012 roku nadawca:

- poinformował, że Zarząd Radia Eska Rock SA podjął decyzję o zdjęciu z anteny audycji pt. „Poranny WF” oraz wypowiedzeniu umów i zakończeniu współpracy z J. Wojewódzkim i M. Figurskim, a także przekazaniu mediom oświadczenia zawierającego ubolewanie z powodu sytuacji, która miała miejsce na antenie radia,
- zwrócił się do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o wnikliwą analizę tej sprawy w kontekście interpretacji granic wolności słowa i umożliwienie przedstawienia na spotkaniu z KRRiT stanowiska autorów audycji, kierownictwa programowego oraz Zarządu Radia i ekspertów do spraw mediów.

W stanowisku z 2 lipca 2012 roku nadawca przedstawił wyjaśnienia odnośnie charakteru audycji „Poranny WF” oraz okoliczności wyemitowania treści będących

przedmiotem postępowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Prezes Zarządu Bogusław Potoniec oraz Członek Zarządu Spółki Eska Rock SA Tomasz Szakiel poinformowali, że nadawca ma na względzie prowadzenie działalności w sposób zapewniający przestrzeganie obowiązującego w Polsce prawa, w szczególności nie popiera jakichkolwiek działań, które stałyby w sprzeczności z normą wynikającą z art. 18 ust. 1 lub 2 ustawy o radiofonii i telewizji. Przywołał wspierane przez spółkę Eska Rock SA akcje charytatywne, w szczególności związane z pomocą osobom chorym i wykluczonym, powołując się na podziękowania ze strony Jerzego Owsiaka za pomoc przy organizacji 20. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oraz ze strony dyrektora Caritas Archidiecezji Warszawskiej ks. Zbigniewa Zembrzuskiego za poparcie przez rozgłośnie działań statutowych Caritas.

Nadawca przedstawił również założenia audycji pt. „Poranny WF”, w szczególności zwracając uwagę na jej satyryczny charakter. Poinformował, że audycja była prowadzona na żywo, a jej autorzy *odnosili się do bieżących wydarzeń, komentując je w trakcie programu w sposób ironiczny poprzez przyjęcie konwencji, w której o sprawach błahych mówili z patosem, a o sprawach poważnych w sposób żartobliwy. (...) Intencją obu prowadzących było doprowadzenie sytuacji do takiego poziomu absurdu, by dla słuchacza stało się jasne, że prowadzący nie identyfikują się z postacią, której poglądy prezentują, a ich celem było wyszydzenie takich właśnie poglądów, jakie pozornie słownie popierali. Takie u zarania programu były założenia i konwencja. I ryzyko nadawcy. Bo ryzykiem jest zawsze audycja nadawana na żywo.*

Dodatkowo nadawca poinformował, że uzyskał od prowadzących wyjaśnienie, iż komentarze z dnia 12 czerwca 2012 roku *zostały wypowiedziane w związku z wygranym meczem piłkarskim przez reprezentację Ukrainy z reprezentacją Szwecji w ramach EURO 2012. Na tym tle prowadzący kpili z rozczarowania wielu Polaków ze słabszej gry naszej reprezentacji. Przywołany żart dotyczący Ukrainek, wykonujących prace domowe, miał wskazywać na bezsilność Polaków wobec oczywistego faktu, że reprezentacja Ukrainy radziła sobie lepiej podczas EURO 2012 niż reprezentacja Polski i miał być kpiną z Polaków, zatrudniających Ukrainki jako pomoce domowe.*

W stanowisku nadawcy znalazło się stwierdzenie, iż uznał on, że wypowiedzi prowadzących, bez względu na przyświecające im intencje, zostały odebrane jako obraźliwe m.in. przez osoby narodowości ukraińskiej oraz kobiety. Nadawca uznał, że prowadzący winni byli dokonać głębszej analizy możliwych konsekwencji swoich wypowiedzi. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Zarząd Spółki podjął decyzję o zdjęciu z anteny audycji „Poranny WF” i zakończeniu współpracy z jej twórcami.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podczas posiedzeń 26 czerwca oraz 3 lipca 2012 roku dokonała analizy całości materiałów zgromadzonych w tej sprawie, w tym zapoznała się ze skargami, stanowiskami nadesłanymi przez nadawcę, a także z nagraniem audycji z cyklu „Poranny WF”, wyemitowanej 12 czerwca 2012 roku. Po zapoznaniu się z materiałem dowodowym Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podjęła uchwałę Nr 236/2012 z dnia 3 lipca 2012 roku, w której stwierdziła naruszenie przez nadawcę art. 18 ust. 1 ustawy z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji. Analiza dokonana przez KRRiT uwzględniała zarzuty podniesione w skargach, w szczególności zarzut rozpowszechnienia treści poniżających nie tylko osoby narodowości ukraińskiej, ale i kobiety w ogóle. „Żart” o zamiarze zgwałcenia swojej pomocy domowej został odebrany jako szczególnie bulwersujący, co znalazło odzwierciedlenie w skargach skierowanych do KRRiT. Autorzy wystąpień zwracali uwagę także na aspekt deprecjonowania ciężkiej, fizycznej pracy i lekceważącego stosunku w relacji pracodawca – pracownik.

W analizie zarzutów przedstawionych wobec wypowiedzi prowadzących nie można pominąć istotnego aspektu, a mianowicie przekroju społecznego słuchaczy programu Eska Rock. Z opracowania Departamentu Monitoringu w Biurze Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, znajdującego się w dokumentacji sprawy, przeprowadzonego w oparciu o dane z badania Radio Track SMG/KRC Millward Brown z okresu styczeń 2009 – maj 2012 wynika m.in, że wśród słuchaczy programu przeważają osoby młode – do 30 roku życia. Najliczniejsze grupy to słuchacze w wieku 25-29 lat oraz 20-24 lata. Z danych o fazie życia respondenta wynika natomiast, że ponad połowę słuchaczy programu stanowią osoby mieszkające z rodzicami (27%) i niesamodzielne (25%). Informacja o pozycji respondenta w gospodarstwie domowym wskazuje na to, że programu Eska Rock słuchają głównie osoby, które nie przyjęły jeszcze odpowiedzialności za życie swojej rodziny (50% to osoby niedokonujące zakupów w gospodarstwie domowym i niebędące głową rodziny). Z przedstawionych wyżej danych wynika, że program Eska Rock w dużej części słuchany jest przez osoby młode, znajdujące się na początku swojej drogi życiowej. Wśród takich osób szczególnie niebezpieczne jest propagowanie postaw i zachowań dyskryminacyjnych, a także lekceważących ciężką pracę jako źródło sukcesu życiowego, gdyż prowadzący audycję są osobami kreującymi wzorce zachowań wśród młodzieży. W przypadku Jakuba Wojewódzkiego na ten fakt zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Warszawie podkreślając, że *Kuba Wojewódzki jest, co stanowi informację powszechnie znaną – osobą – redaktorem – znanym wśród środowisk młodzieżowych. Okoliczność pozwala przyjąć, że zachowania zaprezentowane w audycji (...) mogą wpłynąć na kształtowanie postaw młodzieży, moralnie*

nieakceptowanych, sprzecznych z prawidłowo rozumianym dobrem społecznym (Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie, XX Wydział Gospodarczy z 27 listopada 2007 r. XX GC 592/06).

Odnosząc się do stwierdzenia nadawcy o ryzyku jakie zawsze niesie audycja prowadzona „na żywo”, należy przypomnieć orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 września 1973 roku (I CR 374/72), w którym Sąd Najwyższy stwierdza, iż zasięg przekazu telewizyjnego i masowość jego odbioru wymagają szczególnej ostrożności i wystrzegania się naruszania czci kogokolwiek. Jeżeli audycja telewizyjna nadawana była „na żywo” w warunkach, w których reporter nie mógł zapobiec treści wypowiedzi poszczególnych rozmówców, to za tę treść odpowiadać może tylko rozmówca. (J. Sobczak „Ustawa prawo prasowe. Komentarz”, Warszawa 1999, str. 167). Sąd Najwyższy ograniczył odpowiedzialność redakcyjną tylko do wypowiedzi gości w studio, nie zaś samych dziennikarzy.

Dokonując analizy treści audycji wyemitowanej 12 czerwca 2012 roku należy odnieść się do argumentu przedstawionego w stanowisku nadawcy z 2 lipca 2012 roku, dotyczącego satyrycznego charakteru audycji. Prof. Janusz Barta i prof. Ryszard Markiewicz pisząc o użyciu konwencji satyrycznej zwrócili uwagę, że *forma satyryczna utworu może usprawiedliwiać stwierdzenie, że w istocie – biorąc pod uwagę występowanie specyficznych reguł odbioru treści wyrażonych w satyrycznej formule – nie doszło do naruszenia czci. przedstawiony punkt widzenia nie może być jednak rozumiany w żadnej mierze jako generalne usprawiedliwienie dla wszystkich podejmowanych „w konwencji satyrycznej”.* (...) *Wypowiedź satyryczna jak każda inna może prowadzić do naruszenia dóbr osobistych, zwłaszcza czci np. wówczas, gdy posługuje się obraźliwymi epitetami, wulgaryzmami (...) gdy dokonuje uwłaczających, zniesławiających porównań, gdy uogólniając wykracza poza ramy konwencji gatunkowej. W ważnym orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 roku trafnie podkreślono, że „żartobliwa konwencja tekstu, czy ironiczny charakter (...) nie eliminują (w każdym razie nie eliminują całkowicie) negatywnej reakcji (...)” (...) „Satyryczne przyodzianie” (...) nie może być jednak nieprzychylnie. Sprzeciw wzbudza taka satyra (parodia, karykatura), której głównym celem jest wyśmiewanie społecznej pozycji (statusu) danej osoby, gdy konwencja satyryczna użyta jest do zademonstrowania pogardy lub obelżywej krytyki. Absolutną zaś granicę swobody stanowi godność ludzka (Media a dobra osobiste pod red. J. Barty i R. Markiewicza, Warszawa 2009, str. 53-55).*

W wyroku Sąd Najwyższy podkreślił, że *satyra, która ze swej natury jest utworem ośmieszającym ukazujące zjawiska lub osoby, może posługiwać się wyolbrzymieniem czy karykaturą i ta forma literacka „pozwala na więcej”.* Nie oznacza to jednak, że satyryczny

charakter utworu zawsze wyłącza bezprawność i że nie dotyczą go kryteria oceny stosowane do innych form wypowiedzi(...) (Wyrok Sądu Najwyższego z 27 września 2005 r. ICK 256/05, podobnie - Wyrok Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2006 roku III CSK 89/05).

Również Sąd Apelacyjny w Gdańsku podkreślił, że *wolność słowa, w tym, głoszenia poglądów, podlega takim ograniczeniom, jakie są niezbędne dla ochrony między innymi, dobrego imienia osób trzecich.* (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 30 stycznia 2002 r. II AKa 577/01).

W debacie publicznej, którą wywołała wypowiedź J. Wojewódzkiego i M. Figurskiego często stawiano pytanie o granice wolności słowa. Jak trafnie zauważył Europejski Trybunał Praw Człowieka *każda osoba korzystająca z praw i wolności zawartych w art. 10 (Europejskiej Konwencji Praw Człowieka) bierze na siebie „obowiązki i odpowiedzialność”. Do nich - w sferze opinii (...) – należy unikanie (...) wyrażień, które niepotrzebnie obrażają innych, naruszając ich prawa. Nie przyczyniają się do debaty publicznej, zdolnej zapewnić postęp rozwiązywaniu ludzkich problemów* (Orzeczenie Otto Preminger – Institut v. Austria, 22.09.1994 r.).

Autorzy opracowań poświęconych zagadnieniom prawa prasowego oraz prawa radiofonii i telewizji często wskazują na granice wolności słowa, a co za tym idzie na granice wolności mediów. Prof. Jacek Sobczak podkreślił, że *wolność prasy większość dziennikarzy traktuje jako wolność absolutną, która nie podlega żadnym ograniczeniom, nie zważając, że tego typu stanowisko jest sprzeczne nie tylko z dokumentami prawa międzynarodowego (...) lecz także z polskim porządkiem prawnym i zasadami konstytucyjnymi. Fetysz wolności prasy stał się wygodnym parawanem, za którym współczesne dziennikarstwo stara się ukryć z jednej strony wiele nie do końca uświadamianych niegodziwości (...) oraz niedojrzałości warsztatowych. Jest to wynikiem odejścia od szczytnych zasad dziennikarstwa, pojmowanego jako służba społeczeństwu, swoiste posłannictwo, zawód publicznego zaufania. (...) Zarówno wydawcy, jak i redaktorzy naczelni, a w końcu dziennikarze – stoją na stanowisku, że prasie wolno wszystko, i że nie może odpowiadać za nic. (...) Korzystając z wolności prasy, dziennikarze nie mogą posługiwać się nią bez ograniczeń. Dziennikarskie prawo do krytyki nie może przeradzać się w formułowanie inwektyw i pomówień.* (J. Sobczak *Fetysz wolności prasy* [w:] *Prawne, ekonomiczne i polityczne aspekty funkcjonowania mediów i kreowania ich zawartości* pod. red. P. Dudek i M. Kusia, Toruń 2010, str. 43 – 44).

Na problem granic wolności słowa zwrócił także uwagę Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdzając, że *ranga obu praw: prawa do wolności słowa, jak i prawa do ochrony czci, ma być jednakowa, z czego ma nadto wynikać, że kolizja pomiędzy nimi winna być rozwiązywana*

zawsze w okolicznościach konkretnej sprawy. Jednak prawo do wolności słowa nie może zostać nadużyte kosztem praw osobistych (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 października 2011 r. I ACa 297/11).

Art. 18 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji zakazuje propagowania *działań sprzecznych z prawem (...) poglądów sprzecznych z dobrem społecznym*, zaś audycje zgodnie z przywołanym przepisem *nie mogą zawierać treści dyskryminujących ze względu na rasę, płeć lub narodowość*. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji posiada kompetencje w zakresie kontrolowania treści audycji i innych przekazów przewidziane w przywołanej powyżej ustawie. Kompetencje te wynikają z faktu, iż nadawcy radiowi i telewizyjni pełnią szczególną rolę wobec społeczeństwa. Konsekwencją wykonywania koncesji przez nadawców jest poddanie się ustawowym obowiązkom i ograniczeniom co do przekazywanych treści. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji na mocy norm konstytucyjnych pełni rolę strażnika wolności słowa oraz interesu publicznego w radiofonii i telewizji, a tym samym musi wyważać wartości, które mogą znajdować się ze sobą w konflikcie.

Zakaz wyrażony w art. 18 ust. 1 u.r.t. zabrania propagowania w audycjach działań sprzecznych z prawem i dotyczy podejmowania działań sprzecznych nie tylko z prawem karnym, ale i z całym systemem prawnym, a więc prawem konstytucyjnym, cywilnym, administracyjnym etc. (por. J. Sobczak *Radiofonia i telewizja. Komentarz do ustawy*, Kraków 2001, str. 251).

Jak podkreśla się w literaturze tematu *ustawowy zakaz obejmuje więc przede wszystkim treści sprzeczne z polskim prawem; treścią taką wydaje się więc mowa nienawiści (...). Naruszać może ona także dobra chronione prawem cywilnym. Mowa nienawiści narusza także normy moralne, trudno bowiem uznać za zgodne z moralnością wypowiedzi podsycające do nienawiści wobec innych osób. Jest także sprzeczna z dobrem społecznym (...)* (M. Krotoszyński *Trzecia droga: środki administracyjne w zwalczaniu mowy nienawiści (głos w dyskusji)* [w:] *Mowa nienawiści a wolność słowa. Aspekty prawne i społeczne* pod red. R. Wieruszewskiego, M. Wyrzykowskiego, A. Bodnara, A. Gliszczyńskiej – Grabias, Warszawa 2010, str. 118).

Ochrona godności każdego człowieka jest w polskim systemie prawnym wartością konstytucyjną. W art. 30 Konstytucji RP wskazano, że godność człowieka jest przyrodzona i niezbywalna, a jako taka stanowi źródło wolności i praw obywatelskich, zaś obowiązkiem władz publicznych jest jej ochrona. Tak rozumiana godność każdego człowieka polega m.in. na oczekiwaniu na okazywanie szacunku ze strony innych osób. Mając powyższe na uwadze stwierdzić, należy iż przedmiotowa audycja zawierała treści sprzeczne z prawem.

Jednocześnie zasadne jest również twierdzenie, iż przedmiotowa audycja zawierała treści sprzeczne z dobrem społecznym. Zgodnie z poglądem prezentowanym w doktrynie „Pojęcie „dobra społecznego” zbliżone jest do używanego w prawie karnym i cywilnym terminu „interes społeczny” cechuje je jednak większy ładunek emocjonalny, połączony z wyraźnym naciskiem na element wartościujący - „dobro”. Działaniem sprzecznym z dobrem społecznym będzie postępowanie nie leżące w interesie ogólnym, godzące w ten interes „zarówno w sensie materialnym, jak i duchowym”. Propagowaniem postaw i poglądów sprzecznych z moralnością i dobrem społecznym jest niewątpliwie ukazywanie w dodatnim świetle, pochwalanie bądź usprawiedliwianie takich poglądów i postaw”. [Jacek Sobczak, komentarz, Zakamycze 2001, Komentarz do art.18 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz.U.93.7.34), [w:] J. Sobczak, Radiofonia i telewizja. Komentarz, Zakamycze, 2001., LEX]

Prezentowanie treści obraźliwych dla osób narodowości ukraińskiej oraz kobiet w ogóle, w sposób, który przez odbiorców przedmiotowej audycji mógł zostać odebrany jako pochwalanie prezentowanych tam postaw związanych z dyskryminacją ze względu na narodowość oraz płeć, a także nawołujących do nienawiści, w szczególności w kontekście rozgrywanych w czasie emisji przedmiotowej audycji rozgrywek EURO 2012, organizowanych przez Polskę wspólnie z Ukrainą uznać należy, za nieleżące w interesie ogółu, a zatem sprzeczne z dobrem społecznym.

Mając powyższe na uwadze Przewodniczący KRRiT analizując przedmiotową sprawę stwierdził, iż z uwagi na ww. treści zawarte w audycji nadawca naruszył art. 18 ust. 1 u.r.t.

II.

Odnosząc się do wniosków zawartych w piśmie nadawcy z dnia 25 czerwca 2012 r. Przewodniczący KRRiT wydał 27 lipca 2012 roku Postanowienie nr 3/2012, w którym odmówił przeprowadzenia wnioskowanego dowodu z bezpośredniego przedstawienia stanowisk, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu ww. postanowienia.

III.

Działając na podstawie art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, w związku ze stwierdzeniem naruszenia art. 18 ust. 1 postanowiono jak w sentencji.

Wymierzając karę organ uwzględnił przesłanki ustawowe, określone w art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, tj. zakres i stopień szkodliwości naruszenia, dotychczasową działalność nadawcy. Należy uwzględnić, że dotychczas Przewodniczący Krajowej Rady

Radiofonii i Telewizji prowadził kilka postępowań w związku ze skargami dotyczącymi treści niektórych audycji wyemitowanych w programie Eska Rock, w tym w szczególności w audycji z cyklu „Poranny WF”. W wyniku prowadzonych postępowań do nadawcy kierowane były wystąpienia Przewodniczącego KRRiT, w których zwracana była uwaga na konieczność przestrzegania w działalności programowej Spółki Eska Rock SA przepisów obowiązujących nadawców radiowych i telewizyjnych.

Należy również przypomnieć, że dotychczas Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji prowadziła kilka postępowań w związku ze skargami dotyczącymi treści audycji pt. „Poranny WF”. Postępowania prowadzone były w sprawie audycji wyemitowanych w dniach: 1 lutego 2008 roku, 30 lipca 2008 roku, 3 września 2008 roku, 1 września 2009 roku, 28 kwietnia 2010 roku, 25 maja 2011 roku (postępowanie zakończone decyzją Przewodniczącego KRRiT Nr 15/2011 z 13 października 2011 roku), 1 czerwca 2011 roku oraz 6 października 2011 roku (zakończona decyzją Przewodniczącego KRRiT Nr 3/2012 z 30 marca 2012 roku). Do nadawcy kierowane były wystąpienia Przewodniczącego KRRiT, w których zwracana była uwaga na konieczność przestrzegania w działalności programowej Eska Rock przepisów obowiązujących nadawców radiowych i telewizyjnych, m.in. 19 września 2008 roku Przewodniczący KRRiT na podstawie art. 10 ust. 3 ustawy o radiofonii i telewizji skierował do nadawcy wezwanie do natychmiastowego zaniechania działań sprzecznych z art. 18 ww. ustawy oraz postanowieniami koncesji. Przypadki naruszenia przepisów ustawy o radiofonii i telewizji, stwierdzone w prowadzonych przez KRRiT postępowaniach miały miejsce, mimo iż w stanowisku z 12 marca 2008 roku Małgorzata Mizińska prezes Zarządu Spółki Porozumienie Radiowe Poznań Sp. z o.o., ówczesnego nadawcy programu Eska Rock, zapewniła, że autorzy audycji „Poranny WF” zostali zobowiązani do konsultowania z kierownictwem stacji wszystkich kontrowersyjnych pomysłów programowych.

Wymierzając karę organ rozważył możliwości finansowe nadawcy. Wysokość kary, zgodnie z art. 53 ust. 1 ustawy o radiofonii i telewizji, została ustalona w oparciu o przesłankę rocznej opłaty za użytkowanie częstotliwości użytkowanych w celu rozpowszechniania programu. Opłata ta wynosi 190 tys. zł. Kara w wysokości 75 tys. zł została wymierzona z uwzględnieniem przesłanek wskazanych w art. 53 ust. 1 1 urt oraz ze względu na fakt ponownego naruszenia art. 18 ust. 1 1 urt w audycji z tego samego cyklu. Organ uwzględnił również negatywny społeczny odbiór wyemitowanych treści, który znalazł odbicie m.in. w skargach, które wpłynęły do KRRiT, mając również na uwadze okoliczność wyemitowania przedmiotowej audycji w trakcie trwania organizowanych przez Polskę wspólnie z Ukrainą rozgrywek EURO 2012.

Zgodnie z art. 56 ust. 1 i 2 ustawy o radiofonii i telewizji w związku z art. 479²⁸ § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm.) stronie przysługuje odwołanie od niniejszej decyzji do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Gospodarczego za pośrednictwem Przewodniczącego KRRiT w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia niniejszej decyzji.

Jan Dworak

Otrzymują:

1. Eska Rock SA ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa
2. Departament Budżetu i Finansów w Biurze KRRiT
3. Departament Regulacji w Biurze KRRiT
4. a/a